

Okrutne testy toksykologiczne na zwierzętach

16 października 2019

Konające w męczarniach psy i koty, a także przypięte do metalowych uprzęży małpy – takie obrazki zarejestrował ukrytą kamerą anonimowy obrońca praw zwierząt, któremu udało się przedostać do laboratorium na obrzeżach Hamburga. W laboratorium prowadzone są testy toksykologiczne dla firm farmaceutycznych, agrochemicznych i przemysłowych z całego świata.

Przerażające sceny z laboratorium farmakologicznego i toksykologicznego w Mienenbuttel, na obrzeżach Hamburga, zarejestrował ukrytą kamerą anonimowy obrońca zwierząt, działający z ramienia organizacji ochrony praw zwierząt Soko Tierschutz oraz Cruelty Free International. Według organizacji w laboratorium nie tylko prowadzone są testy toksykologiczne dla firm farmaceutycznych, agrochemicznych i przemysłowych z całego świata, ale też są one wykonywane przez nie do końca wykwalifikowany personel, kompletnie nieczuły na cierpienie zwierząt.

Na nagraniu widać krwawiące i konające w męczarniach psy, a także przypinane do metalowych uprzęży makaki. Pracownicy laboratorium nie mają litości szczególnie dla małp, które, przywiązane do metalowych wsporników, ze ściśniętymi głowami i łapami wyją z bólu i wymiotują.

<https://www.youtube.com/watch?v=PzxuLWMZ1cU>

Z informacji przekazanych przez aktywistów organizacji Cruelty Free International, zwierzęta są w laboratorium poddawane eksperymentom na toksyczność różnorodnych substancji. Pracownicy laboratorium podawali małpom, psom i kotom truciznę (za pomocą zastrzyku, tabletki lub drogą wziewną), aby przekonać się, jaka ilość szkodliwej substancji wywołuje

negatywne skutki dla ich zdrowia. Po podaniu trucizny zwierzęta wymiotowały, krwawiły wewnętrznie, miały problem z oddychaniem, gorączkę, traciły na wadze, doznawały niewydolności narządów, a w skrajnych przypadkach także umierały. Z kolei na podstawie eksperymentów naukowcy próbowali zmierzyć, jaka dawka chemikaliów może być bezpieczna dla ludzi.

Źródło: PolishExpress.co.uk